Nro. 79.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 1. Października 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy Galicyyski przysłał do umieszczenia następuiące ogłoszenia:

Nro. 35358. Z Gmin Szlacheckich Obertyna i Jabłonowa, do Cyrkułu Kołomeyskiego należących, poszło z powodu przyzwoitéy staranności Przełożonego Cyrkułowego Pana Konsyliarza Gubernialnego de Kriebl, za wezwaniem sławy i Oyczyzny 41 Młodzieży Szlacheckiéy, która w bataliionie Rezerwowym Kotulińskiego służbę przyięła. Wspomniona Młodzież znaydzie tam pewnie przyzwoite stanowi swoiemu i szlachetnomyślności poważenie i przyięcie, i bez wątpienia promocyi dostąpi; albowiem mężowie takowego ducha, nie inaczéy, iak tylko dobrze i walecznie sprawować się mogą. Oby ten chwalebny przykład prawdziwego uczucia honoru i miłości Oyczyzny wielu znalazł Naśladowców! Oby wszyscy — a mianowicie wyższych klas Obywatele kraiowi to głęboko i żywo uczuli, że w teraźnieyszéy świętéy woynie, przez którą nasz mądry i dobry Monarcha nic więcéy, iak tylko pokóy i szczęśliwość dla swoich pozyskać chce Ludów, żadna ofiara za wielką bydź nie może. — We Lwowie dnia 17. Września 1813.

Nro. 35158. Brodzcy Kupcy Hausner i Wioland oddali bezpłatnie 50 sztuk nowych strzelb w patryotycznéy ofiarze dla uzbroienia C. K. Woyska, i przez ten chwalebny czyn pozyskali dla siebie łaskę przełożonych Władz i powszechne poważenie.

Józef Schnayder Obywatel Lwowski i Typograf oddał z właśnéy chęci w ofiarze dla ubrania C. K. Woyska, 30 płaszczów i 30 par trzewików. Niechże Dawca ten znaydzie nagrodę za swoią prawość w pochwale przełożonych Władz, i swoich równie z nim myślących Współobywateli. — We Lwowie dnia 17. Września 1813.

Od JW. Gubernatora przysłano nam do umieszczenia co następuie:

„Jeden Galicyyski kraiowy Urzędnik ofiarował się odstępować trzecią część roczne̋y pensyi swoiéy wynoszącéy 300 ZR. dla chorych lub ranionych walecznych Obrońców drogiéy naszéy Oyczyzny, aż do dnia podpisania pokoiu."

Patryotyczny ten Dawca podwyższył ieszcze przez to wartość pięknego czynu swoiego, że nie chce bydź wymienionym; powinnością iest iednakże podadź do wiadomości takowy patryotyzmu przykład, i oświadczeć zacnemu Obywatelowi publicznie podziękowanie Rządu.

Widok kilkunastu oyczystych pokaleczonych Woiowników, którzy po przeszłoroczne̋y wyprawie woienne̋y z Rossyyskiéy powrócili niewoli, skłonił kilku tkliwych Mieszkańców Lwowa do dania Cierpiącym wsparcia. — W małym kole zebrano w krótce 51 Z. R. 30. Kr. w W.W., i oddano ie w zamierzonym celu. Przekonanie tych zacnych Dawców o ich dobrym czynie iest ich naywiększą nagrodą, a nayczulszą iest wdzięczność tych, którzy datek ten odebrali.

Z Wiédnia dnia 21. *Września.* — Jego C. K. Apostolska Mość raczył przesłać Królewicowi Następcy Szwedzkiemu W. Krzyż orderu woyskowego Maryi Teressy w dowód tego, iak bardzo ceni te wielkie zasługi, iakie Jego Królewicowska Mość niedawno znowu przez bitwę pod Dennewitz w powszechnéy sprawie położył. C. K. Feldmarszałek Porucznik i Kommandor Orderu Maryi Teressy Hrabia Ignacy Hardegg, wysłanym został d. 13. b. m. z Töplitz do główney Królewica kwatéry z ozdobami tegoż orderu.

Oprócz tego raczył Jego C. K. Apostolska Mość dadź Królewsko-Pruskiemu Jenerałowi iazdy Blücherowi Krzyż kommandorski tegoż orderu, w dowód uznania zasług iego woyskowych.

Zdarzenia woienne.

Wiadomości o działaniach wielkiego sprzymierzonego woyska Czeskiego, pod sprawą naczelnego Wodza Feldmarszałka Xięcia Schwarzenberga.

Osmy nadzwyczayny Dodatek do Gazety Wiédeńskiéy pod d. 22. Września zawiéra co następuie:

Z główney kwatéry w Töplitz d. 19. Września.

Cesarz Napoleon połączył d. 16. Września z 1wszym, 3gim i 14tym korpusem woyska wielką część szczątków, pozostałych mu z tych wóysk, które przeciwko Jen. Blücher i Królewicowi Szwedzkiemu działały, i posunął się na czele gwardyi swoich aż ku Nollendorf. — Zeznania ieńców, a osobliwie przygotowania nieprzyiaciela nie zostawiały iuż żadnéy wątpliwości, iż pod osobistém kierowaniem Cesarza, przeciw Czechóm istotnie działać zamyśla. W tym to zamiarze, kazał ón d. 17. Września w południe ciągnąć kolumnóm swoim na dół ku Nollendorfowi. — JO. Xiążę Schwarzenberg, Jenerał dowodący, rozkazał cofnąć się wszystkim przedpocztóm na stanowisko pod Kulmem, i oczekiwać tamże nieprzyiaciela. — Ustąpiono mu wsie Arbessen, Dellisch, Knieniz i Ionsdorf. Rozpoczęło się żywe działobicie. Korpusy Feldzeugmeistrów Hrabiow Colloredo i Merveld, przeciągały przez Deutsch-Neudorf i Knieniz ku lewemu bokowi nieprzyiaciela, gdy tymczasem Hrabia Wittgenstein kazał ruszyć Prusakóm pod sprawą Jener. Ziethen z massami piechoty ku przodowi nieprzyiaciela. Nieprzyiaciel rozwiiał coraz więcéy sił zbroynych. Musiało u niego wszystko od tego zależéć, aby uzyskał dla przechodu ziemię. Jazda gwardyi uderzała z wielką determinacyą na nasze batérye, gdy tymczasem massy piechoty Francuzkiéy ze wszystkich stron morderczy miotały ogień. W téy ważnéy chwili wpadł ieden szwadron huzarów Hessen-Homburga, wsparty przez waleczną iazdę Pruską, z właściwą im determinacyą na szeregi nieprzyiacielskie. Piechota Austryacka postępowała na nimi z naywaleczniey szą krwią zimna. Nieprzyiaciel został wszędzie odpartym i w naywiększym nieładzie na wzgórza Nollendorfu zapędzonym. Francuzki Jenerał Kreutzer, 7 dział i 1 chorągiew wpadli nam w ręcę. Liczba ieńców przeszło 2000 wynosi. Gruba mgła i ciemność nocy uratowały kolumny nieprzyiacielskie od nieuchronnéy zguby — Cesarz Napoleon miał sam bydź wpośród nich, a według zeznania ieńców, raniono pod nim konia. — Według bulletynów Francuzkich zwycięża woysko Francuzkie na wszystkich punktach i posuwa się na przód. W rzeczy samey zaś opuściło ono po naywiększéy części prawy brzeg Elby, i czyniło dotychczas w zamiarze wkroczenia do Czech trzykrotne usiłowania, które wszystkie wypadły ze zgubą wkraczaiących korpusów, — Wszyskie wiadomości o stanie woyska Francuzkiego w Ercgebirge zgadzaią się w tém, że toż woysko wystawioném iest na nayokropnieyszy niedostatek, że codziennie dla braku furażu po sto traci koni, i końskiém żywi się mięsem. Jego Cesarzowicowska Mość W. Xiążę Konstanty, znaydował się podczas potyczki w przedniéy straży wśród naywiększego gradu kul. Jener. Hrabia Wittgenstein, Xiążę Würtemberski, Feldzeugmeistry Hrabiowie Merveld i Colloredo, Jener. Ziethen, Feldmarszałek Porucznik Aloyzy Lichtenstein, Podpułkownicy Symony, Laugier i Czorich (który to ostatni mógł działać od początku bitwy z wielką czynnością), tudzież Major Ludwik Geppert i Rotmistrz Dori, mieli szczególnieyszą sposobność popisania się. — Trzy sprzymierzone woyska walczyły w tym dniu znowu iednym ożywione duchem i w ziednoczeniu się braterskiém. — N. Cesarz Rossyyski posłał ieszcze w nocy po potyczce Feldzeugmeistrowi Hrabie-

mu Colloredo Krzyż woyskowego orderu S. Jérzego 3ciéy klassy, a Feldmarszałkowi-Porucznikowi Aloyzemu Lichtenstein złotą honorową szpadę, ozdobioną brylantowym napisem.

Według nadeszłych właśnie teraz z Gdańska wiadomości, otworzone są iuż paralelle przed tą twierdzą.

Nadzwyczayny Dodatek do Gazety Brünskiéy zawiéra co następuie:

Z Töplitz d. 19. Września 1813.

C. K. Jener. Major Baron Scheither odebrawszy rozkaz ciągnienia do Freyberga, wykonał go z właściwą sobie i powszechnie znaną zręcznością i walecznością. Stanął ón d. 17go wieczorem w ukrytém stanowisku pod Bertsdorf niedaleko Freyberga, i przybył tak d. 18go nadspodzianie pod toż miasto. Nieprzyiaciel zamknął ie i osadził wszystkie bramy piechotą. — Jen. Scheither kazał różnym oddziałóm posunąć się manowcami ku bramóm Miśniyskiéy i Dohnaskiéy, prowadząc wśród tego czasu sam główną kolumnę ku bramie Erbisdorfskiéy. Nieprzyiaciel bronił iéy uporczywie. Wyrąbano na koniec bramę Erbisdorfską, a kilka oddziałów iazdy wskoczyło do miasta i poymało załogę po krótkim odporze. Jen. brygady Bruno dostał się w moc naszą z 20ma sztabowymi i wyższymi Officerami, 400ma huzarami i 228 żołnierzami z piechoty. Cała nasza strata składa się z iednego zabitego, a dwóch ranionych strzelców. Jen. Scheither wychwala świetne zachowanie się żołnierzy swoich wszelkiéy broni. Wspomina ón szczególniéy 7my bataliiion strzelców. Pułkownik Vaider i Porucznik Angermayer z tegoż batallionu, Rotmistrz Devaux i Wuesthoff z pułku lekkiéy iazdy Vincentego, i Porucznik Martini ze sztabu jeneralnego, popisali się szczególniéy.

Wiadomomości o działaniach woyska Austryi Wewnętrznéy, pod sprawą Feldzeugmeistra Jenerała Barona Hillera.

Gazeta Wiédeńska zawiéra co następuie:

Gdy d. 14. Września nieprzyiaciel ze znakomitą siłą, wynoszącą prawie 8000 piechoty i 400 iazdy, ze strony Adelsberga na Jen. Hrabiego Nugent, stoiącego w stanowisku pod Jelschane niedaleko Lippy uderzył, uyrzał się tenże Jenerał, pomimo naywaleczniéyszego odporu wóysk swoich, zmuszonym do odwrotu aż do St. Matheo niedaleko Fiume, i uczynił d. 15go boczne poruszenie do Istryi, dla złączenia się ze stoiącymi pod bronią walecznymi Istryanami i uderzenia z pewnym skutkiem na nieprzyiaciela. Dał ón zatém rozkaz Majorowi Gavenda z pułku huzarów Radeckiego, aby z oddziałem swoim został się przed Fiume i wstrzymywał tak długo, iak można, posuwaiącego się nieprzyiaciela; a ieżliby ten na niego z przewagą uderzył, aby swóy odwrót dawnym gościńcem Karlsztadzkim przedsięwziął. Dnia następuiącego zrana uderzył nieprzyiaciel w saméy rzeczy w 7000 ludzi pod Szkalniza na tego odważnego sztabowego Officera, i przymusił go do cofnienia się po długim i uporczywym odporze do Fiume. Bronił ón tam tak długo, iak mógł, mostu Fiumskiego.

Nie mógł iednakże przeszkodzić zaięciu tegoż miasta przez nieprzyiaciela (co też tego samego dnia o godzinie 2giéy po południu nastąpiło), poczém wskutku odebranego rozkazu stanął na dawnym gościńcu, aby, skoro Jen. Hrabia Nugent przypiérać będzie z tyłu nieprzyiaciela, uderzyć na niego równie i z przodu z woyskami przybyłemi na pomoc z Karlsztadu, i wypędzić go zoowu z Fiume.

O dalszych działaniach w téy stronie nadeszły znowu następuiące doniesienia:

Gdy nieprzyiaciel przemagaiący dalece liczbą Jen. Hrabiego Nugent d. 15. Września przednią strażą swoią Fiumę osadził, utworzyło się natychmiast powstanie pomiędzy tamteyszym ludem i ludnością całéy okoliey aż do Porto-Ré i Buccari, co nieprzyiaciela w wielkie zamieszanie wprawiło. Ta okoliczność, połączona z przewybornym planem Jen. Hrabiego Nugent, który pociągnął do Istryi w bok nieprzyiaciela, tudzież dobrze wybrany obrót tegoż Jenerała w działaniu z Costna w tyle nieprzyiaciela, osłabiły zupełnie w téyże saméy chwili iego poruszenia, w którey z naywiększym zapałem przedzierał się ku Fiume; do tego osłabienia mogła się także wiele przyłożyć wiadomość o szczęśliwéy potyczcę Jen. Rebrovich pod Laybachem. Fiume osadziła była tylko przednia straż nieprzyiaciela, główna zaś część kolumny iego wynoszącéy około 7000 ludzi, stanęła między Lippa i St. Matheo. Maiąc więc nieprzyiaciel sprawiedliwą obawę z tego powodu, że

mu Jen. Hrabia Nugent zrobiwszy boczne poruszenie i wzmocniwszy się Istryanami, z Castna przecięciem odwrotu zagrażał, począł d. 16go zrana cofać się ku Lippie. Zaledwie Major Gavenda to spostrzegł, gdy z oddziałem swoim do Fiume pospieszył, na załogę tegoż miasta uderzył, iednego Officera i 20 ludzi poymał, resztę rosprószył, a uwolniwszy znowu d. 16go tym sposobem Fiume, które nieprzyiaciel zaledwie kilka godzin zaymował, ścigał daléy tylną straż nieprzyiacielską aż ku Lippie.

Wiadomości o działaniach połączonego woyska Niemiec północnych pod sprawą naczelnego Wodza N. Królewica Następcy Szwedzkiego.

Gazety Pruskie zawiéraią następuiące trzy bulletyny:

W główney kwaterze w Seyda 12. Września.

Wczoray wieczorem przeniósł tu Królewic główną kwatérę.

Wielu Officerów wziętych w niewolą przed szańcem przedmostowym Torgawy zapewniało wczoray, że Marszałek Ney umarł. Inni Officerowie będący w niewoli powiadaią, że go widzieli w szańcu przedmostowym zachęcaiącego żołnierzy do iego obrony. Ciż opowiadali, iż chwilą wprzódy, nim kolumny Szwedzkie i Rossyyskie ukazały się na równinie, Marszałek Ney stanął na czele odwodu z dwóch dywizyi złożonego, i idąc przeciw woysku Pruskiemu wołał: Dzieci! Zwycięztwo iest nasze; za dwa dni będziemy w Berlinie. — Wstrzymał się iednak widząc mnóstwo nacieraiących bataliionów; a gdy iazda nadeszła, nieład był zupełny. Ieżeli Marszałek Ney umarł, Cesarz Napoleon utracił w nim iednego z naylepszych Jenerałów. Przywykły od dawna do wielkiéy woyny, dawał we wszystkich zdarzeniach dowody rzadkiego męztwa i doskonałego talentu. On to w ostatniéy kampanii Rossyyskiéy ocalił szczątki woyska Francuzkiego, które z całą Francyą daie mu to chlubne świadectwo. — Dywizye woyska Pruskiego, które naywięcéy ucierpiały, urządzaią się na nowo i uzupełniaią swą stratę. Trudno okazać więcéy odwagi i wytrwałości nad młodych żołnierzy Pruskich. Bataliiony milicyi mogą iuż bydź porównane z naylepszemi woyskami Europeyskiemi. — W woysku sprzymierzonem żadna wcale zawiść nie panuie. Wystawia ono obraz familii Walecznych, którzy przysięgli zwyciężyć lub umrzéć w obronie sławy Monarchów i wolności Europy. — Jenerał Winzingerode kazał iuż kilku tysiącom Kozaków przeyśdź Elbę, a Jenerał Czerniszew zaiął Dessau i Köthen. — Woysko całe stoi nad Elbą, i rzeczy potrzebne do przeyścia téy rzeki zbierane są do kilku mostów. Trzy tysiące ludzi z pospolitego ruszenia Pruskiego przeszły Elbę przy Lenzen i w okolicy, dla zasłonienia dawnych Poddanych Pruskich. — Pospolite - ruszenie Pomeranii Szwedzkiéy iest iuż czynne; 2000 Mieszczan w Stralzundzie pracuie z własnéy ochoty około szańców téy twierdzy. — Podług doniesień szpiegów przybywaiących z Lipska, nadbiegł tam goniec z Bawaryi, i donieść miał o weyściu Austryaków do Monachiium.

W główney kwaterze w Coswig 14. Września.

Królewic przeniósł tu onegday główną kwatérę.

Woysko uczyniło powszechne poruszenie ku Elbie. — Trudni się sposobami otrzymania mocnych punktów przez tę rzékę dla podania ręki wielkiemu woysku. — Woysko środkowe, którém Jenerałowie Blücher i Bennigsen dowodzą, zbliża się ku Dreznowi. — Kapitan Szwedzki Platen, z pułku huzarów Mernera, wysłany dla otworzenia związku z Jenerałem Blücherem, uskutecznił to w okolicy Bautzen.

Gwałtowne pragnienie Napoleona zniszczenia woyska sprzymierzonego Niemiec północnych, było przyczyną, że ten Monarcha stracił wiele ludzi i czasu w marszach i kontramarszach dla wsparcia działań Marszałka Ney. Wysłał d. 7. Września korpus Xięcia Raguzy do Hoyerswerdy. Korpus ten około 25,000 ludzi maiący, miał rozkaz udać się do Berlina, i połączyć się tam z Marszałkiem Neyem. Mocny oddział miał potém bydź posłany na prawy bok Jen. Blüchera, dla przymuszenia go do odwrotu. Xżę Raguzy przybył d. 8. do Hoyerswerdy; lecz odebrawszy wiadomość o bitwie przy Dennewitz, pośpieszył we 2 godziny potém na powrót, cofnąwszy się przez Königsbrük do Drezna, dokąd Cesarz Napoleon, uprzedzaiący go,

przyciągnął d. 9. rano. — Cesarz Napoleon z gwardyą i korpusem Xcia Raguzy przedsięwziął dwa razy zaczepne działanie przeciw woysku północnych Niemiec, i dwa razy przymuszonym był cofnąć się ze stratą. — Przy odwrocie d. 8., oddział Pułkownika z gwardyi Rossyyskiéy Fingners uderzył na korpus Xięcia Raguzy przy Hoyerswerda, na czele 800 iazdy, ścigał go do Königsbrück, ubił mu wiele ludzi z [illegible] néy straży, i zabrał 1000 niewolnika. Ścigaiąc straż tylną bez spoczynku, wpadł na tabory, zabrał ich część wielką, ubił iesz cze wiele ludzi, i 400 koni zdobył. Zwróciwszy się potém do Grossenhayn, złamał dwa szwadrony z dywizyi Jen. Girardin. Szpiegowie wysłani przez tegoż Pułkownika do Drezna zapewniali, iż tam iest tylko żywności dla woyska na dni czternaście.

Dwór Saski, dawniéy tak szczęśliwy i spokoyny, widzi teraz stolicę swoią wystawioną na wszystkie okropności oblężenia. Król sam, dawniéy od Poddanych błogosławiony, nieszczęśliwym iest świadkiem cierpień uciskaiących Poddanych iego, a nie może ich zmnieyszyć, i nie ma innego widoku nad ten, że ie uyrzy iaszcze powiększone. Lud Saski czuie swoie i Króla swego upodlenie, i pragnie stanąć znowu w rzędzie niepodległych Mocarstw. Już się duch patryotyczny okazuie, i wkrótce uyrzą w Saxonii 100,000 rąk uzbroionych na obronę int resu Niemiec i wielkiéy sprawy Europy. Legiia Saska tworzy się w równymże czasie z Bawarską, a Niemcy będą mogli okazać, że są godni swych Przodków. Mieć można nadzieię, że wkrótce od brzegów morza Baltyckiego aż do prawego brzegu Renu, wszystkie ludy powstaną w massie dla wypędzenia na lewy brzeg Renu ciemiężycielów stałego lądu. Nie powinna ich wstrzymywać dłużéy boiaźń, bo 400,000 zwycięzców stoi gotowych na wszystkich punktach dla wsparcia ich i podania ręki. Sprzymierzeni nie chcą iśdź przeciw Francyi; kochaią i szacuią Francuzów; ale chcą bydź rządzeni od własnych swych Xiążąt, przez własne prawa i od własnéy woli. — Jeżeli Francuzi dzisieysi godni są tego pięknego imienia, przestaną walczyć za sprawę, która ludzkości tyle iuż klęsk zadała, i która chwałę ich naraża na niebezpieczeństwo. — Podług doniesień z Włoch, Wice-Król Włoski pobity zupełnie przez woysko Jenerała Hillera. — Zbieg przybywaiący w téy chwili z Lipska powiada, że Xżę Dalmacyi pobity znowu na ziemi Francuzkiéy przez Wellingtona. — Choroba Jen: Lagerbring, Szefa głównego sztabu woyska Szwedzkiego, pozbawia ie na chwilę usług iego. Zastępuie go Jen. Sparre tyle, ile mu inne zatrudnienia iego dozwalaią. — Xiążę Karol Meklenburg-Szweryn, obiął dowództwo nad pospolitém ruszeniem tego Kraiu. — Kilka oddziałów Szwedzkich przeszły iuż Elbę i ucierały się z przedniemi strażami Francuzkiemi.

W główney kwatérze w Zerbst
d. 16. Września.

Królewic przeniósł tu wczoray główną kwaterę.

Jen. Czerniszew przeszedł dziś Elbę z korpusem Kozaków i z działami. Rozniesie ón trwogę w tyle nieprzyiaciela, i połączy się z partyzantami wielkiego woyska Czeskiego. — Rossyyski Kapitan Fabeck z korpusu Jen. Czerniszewa, który iuż przeszedł był Elbę, przedarł się do Naumburga, gdzie się znaydował Jen. Thielemann z kilkoma tysiącami iazdy. Kapitan Fabeck, maiący tylko 80 Kozaków, natarł pod Kwerfurtem, i zabrał w niewolą Pułkownika Bawarskiego, Podpułkownika Francuzkiego, 40 Officerów i 500 żołnierzy. Żołnierzy oddał pułkowi Kozaków z korpusu Jen. Thielemana, a wszystkich Officerów na tę stronę Elby przyprowadził. — Podług doniesień z Kassel, naywiększa tam i w okolicy panuie trwoga. Należące do Ciała dyplomatycznego osoby, gotuią się do wyiazdu. Minister Francuzki Rheinhardt okazuie wiele niespokoyności. — Xiążę Eckmühl trzyma ciągle liniię za Stekeritz, i miał d. 12. główną kwaterę w Ratzbergu. Wysłał ón Jen. Pecheur z blisko 9000 ludzi do Magdeburga. Jenerał Hrabia Walmoden uwiadomiony został o tém poruszeniu przez listy przeięte na lewym brzegu Elby. Udał się więc z częścią siły swoiéy do Dömitz dla uważania obrotów nieprzyiaciela i działania zaczepnie, ieżeli się poda sposobność. — Przednia straż woyska Jen. Blüchera była d. 13. w Bautzen, i posuwała się ku Dreznowi, ścigaiąc posuwaiące się woyska Francuzkie. — Doniesienia z dnia wczorayszego od Jen. Wobeser, będącego w Falkenbergu przed Herzbergiem, gdzie Jen. Tauenzien ma główną kwaterę, opiewaią, że dwa ieszcze nieprzyiacielskie korpusy pod sprawą

Króla Neapolitańskiego z 13ma pułkami iazdy znayduią się na prawym brzegu Elby. Patrole ich dochodziły aż do stanowiska Jen. Wobesera, chciały mu zabrać konwóy żywności, ale im się to nie udało. — Jenerałowie Blücher i Bennigsen zabiorą te dwa korpusy, ieżeli na lewy brzeg Elby nie przeydą. Jen Tauenzien działać będzie w porozumieniu z woyskiem sprzymierzonėm, którego składa lewe skrzydło.

Główna kwatéra woyska Szwedzkiego iest w Roslau. Przednie straże są iuż na lewym brzegu Elby i wysyłaią czaty aż do Dessau. — Jen. Bülow ma główną kwatérę przed Wittenbergiem, któréy to twierdzy oblężenie niezwłocznie się rozpocznie. Wzmocniono iéy osadę.

Do tego bulletynu załączona iest następuiąca

Odezwa

Królewica Szwedzkiego do Sasów.

Sasi! Woysko sprzymierzone Niemiec Północnych przeszło granicę Wasze. Nie prowadzi woyny przeciw Ludóm Kraiu Waszego, ale przeciw Waszemu Ciemiężcy. Powinniście życzyć pomyślności orężowi naszemu, gdyż ona tylko przywrócić może zburzone szczęście Wasze, a Rządowi Waszemu świetność i niepodległość. Uważamy ciągle wszystkich Sasów za przyiaciół. Własność Wasza będzie szanowana. Woysko zachowa ścisłą karność, i potrzeby iego opatrzone będą w sposobie naymniéy Kray uciemiężaiącym. Nie opuszczaycie domów Waszych, i trudniycie się iak dotąd waszym zarobkiem. — Wielkie wypadki uwolnią Was wkrótce od niebezpieczeństwa dumnéy polityki. Bądźcie godnymi Potomkami dawnych Sasów; a gdy krew Niemiecka płynąć będzie, niech to nastąpi za niepodległość Germanii, nie dla woli iednego, z którym żaden Was nie łączy związek, ani interes. Piękna iest Francya; dawni Zdobywcy mieliby dosyć, maiąc Kray tak piękny. Francuzi sami pragną powrócić za swe granice, zakreślone im od od natury. Nienawidzą tyranii, chociaż iéy służą. Ośmielcie się nakoniec powiedzieć im, że macie postanowienie bydź wolnymi ;a ci sami Francuzi dziwić się Wam będą, i sami Was zachęcą, abyście w swém szlachetném posanowieniu trwali. — W główný kwatérze Jütterbock dnia 10. Września 1813.

Karol Jan.

Jako dodatek do iuż udzielonych wypadków woiennych podaiemy (umieszczoną w Gazetach Pruskich) kapitulacyę, zawartą względem poddania przez woysko Francuzkie i Saskie miasta Lukkau:

Gdy mieszkańcy miasta Lukkau przy wszczętym przez bombardowanie ich miasta pożarze obruszywszy się, zbuntować się zamyślali, artyllerya po większéy części wybita, dwa działa z artylleryi naszéy niezdatnemi się stały, a z 5ciu w bateryi będących dwa ku zagrożonemu punktowi nie mogły bydź wymierzone, Kapitan także od korpusu inżyniierów doniósł, iż warownie dłuższego odporu czynić nie mogą, a bataliion Xięcia Maxymiliiana wiele ludzi utracił, i Dowodzca iego ciężko raniony; zważywszy te okoliczności wyrażeni tu Officerowie, iako to: Naczelnik bataliionu Delavegne; Naczelnik bataliionu Richard, Dowodzca artylleryi; Naczelnik bataliionu Tirel; Naczelnik inżyniierów Kapitan Gerry, i tymczasowy Dowodzca bataliionu Xięcia Maximiliiana Vittinghoff, zgodzili się na poddanie tego otwartego miasta, którego z woyskiem nowozaciężném przez 6 godzin przeciwko przemagaiącéy nieprzyiacielskiéy artylleryi bronili. W skutku tego, między wzwyż wyrażonymi Naczelnikami bataliionów ze strony woyska Francuzkiego i Saskiego, z drugiéy zaś imieniem Dowodzcy woyska Pruskiego przed Lukkau stoiącego Jener. Porucznika Wobeser przez Majora Kińskiego onastępuiąca zawarta została kapitulacya: — Art. 1. Osada żąda dla Officerów i żołnierzy, iakiegokolwiek bądź Narodu, wolnego wyciągnienia z bronią i wszelkiemi taborami. Officerowie zatrzymaią szpady, konie i ruchomości swoie wraz z żołnierzami swoimi; pod bezpieczną strażą do Francyi odesłani, w drodze żywieni będą, i potrzebne otrzymaią podwody. — (Odpowiedź. Officerowie i żołnierze, tak Francuzcy, iako i ich sprzymierzeni, wyciągną z woyskowemi honorami, i złożą broń na stoku, ale zatrzymaią wszelkie swoie ruchomości i bagaże. Officerowie zatrzymaią szpady, sprzęty, bagaże i konie swoie, ale są ieńcami woiennymi, i przy należytém opatrzeniu do Pruss zawiezieni będą.) —

Art. 2. Osada dozna takiego obeyścia, iakiego waleczni żołnierze, którzy posterunku swego z zaszczytem bronili, spodziewać się mogą. — (Odpowiedź. Zezwala się.) Art. 3. Magazyny w całości oddane będą, tudzież artylleryа, zapasy amunicyi, i znayduiące się plany i karty korpusu inżyniierów. — Art. 4. Osada wyciągnie iutro rano z honorami woyskowemi, iak pierwszy artykuł ninieyszéy kapitulacyi opiéwa. — (Odpowiedź. Osada wyciągnie iutro rano o 7méy, iak pierwszy artykuł odpowiedzi stanowi. Szańce przed bramą Dahmską, iako i warownie przed bramą Kalauską, osadzone będą iedną kompaniią, i więcéy woyska tam nie weydzie. Do odebrania artylleryi i zapasów amunicyi mianowany będzie Officer artylleryi.) — Art. 5. Ranionych pod dozorem ich własnych woyskowych lekarzy i chirurgów poleca się uczciwości Prusaków; zatrzymaią oni także szpady i sprzęty swoie. — (Odpowiedź. Zezwala się.) — Art. 6. Coby w niniеyszéy kapitulacyi oboiętnie lub wątpliwie wyrażoném bydź miało, na dobro osady wyłożoném będzie. (Odpowiedź. Zezwala się.) — Art. 7. Wyprawiony będzie posłaniec umyślny do N. Cesarza i Króla z kopiią niniеyszéy kapitulacyi. — (Odpowiedź. Niniеysza kapitulacya posłana będzie do główněy kwatéry wóysk sprzymierzonych; przeznaczony zaś do Cesarza i Króla umyślny posłaniec nie będzie mógł bydź wyprawionym, aż Wódz naczelny wóysk sprzymierzonych na to zezwoli. — Wzwyż wyrażone artykuły wymienione na początku Osoby zgodnie postanowiły i podpisały. — Działo się w Lukkau dnia 28. Sierpnia 1813 wieczorem o godzinie 7méy.

Kinski Major przy Sztabie jeneralnym.	Naczelnik bataliionu Delavegne.
	Dowodzca artylleryi, Richard.
	Naczelnik bat: Tirel.
	Kapitan inżyn: Gerry.

Zatwierdzono przed Lukkau dnia 28. Sierpnia 1813.

Wobeser,

Jenerał-Porucznik, Dowodzca woyska Pruskiego pod Lukkau.

Wiadomości o działaniach sprzymierzonego woyska Szląskiego pod sprawą naczelnego Wodza, Pruskiego Jenerała Blüchera.

Gazety Pruskie zawiéraią co następuie:

Piąte doniesienie od woyska.

W Herrnhut d. 10. Września.

Dnia 1. b. m. przednie straże woyska Szląskiego przeszły Kweissę, a d. 2 Neissę. Postępowało za niemi woysko. Nieprzyiaciel stał d. 3. nad strumieniem Löbau, a d. 4. cofnął się do Bautzen. — Opuścił iuż był Hochkirch, gdy kolumny iego zatrzymały się, i znowu na przednie straże nasze uderzyły. Odkryto przechód woyska przez Bautzen, a ieńcy powiedzieli, iż Cesarz Napoleon przybył z wielkiemi posiłkami. Pokazało się wiele iazdy, a wieczorem d. 4. nadeszło potwierdzenie, że Cesarz przybył w południe z gwardyami. Wódz naczelny cofnął korpus przedniéy straży pod Jener. Wasylczykowem za strumień Löbau, i skupił woysko oczekuiąc, czyli się nieprzyiaciel pokaże dla złączenia się z pobitém woyskiém swoiém, lub też dla wydania bitwy.

Dnia 5. Września rozwinął nieprzyiaciel przed Reichenbach znaczną siłę, i uderzył żywo na korpus woyska naszego. Wódz naczelny osądził za rzecz przyzwoitą nie wdawać się w bitwę, kazał woysku przeyśdź na powrót za Kweissę i Neissę, i zostawił na prawym brzegu Neissy korpus dla uważania, czyli nieprzyiaciel posuwać się będzie daléy ku Szląskowi. Imby go daléy można było od Drezna odciągać, tém bardziéy byłyby stanowczemi działania wielkiego woyska Czeskiego. Woysko Szląskie naprózno czekało w dniach 6. i 7. na przeyście nieprzyiaciela przez Neissę. Poznał niebezpieczne położenie swoie, i Cesarz Napoleon powrócił iuż był dnia 7. do Drezna z posiłkami, które nad Neissę przyprowadził. Partyzant Rossyyski Xiążę Madatow, Pułkownicy Rachmanow i Fiegner, Majorowie Pruscy Falkenhausen i Boltenstern uwiiaią się w tyle nieprzyiaciela, szkodząc mu nieustannie. Dnia 2go Września pierwszy z nich zabrał w Würschen bataliion nieprzyiacielski, złożony z Pułkownika, 5ciu Kapitanów, 18 Poruczników, 2ch Adjutantów, i 677 żołnierzy. Dnia 4. uderzył tenże przy Bischofswerda na

500 ludzi, przeprowadzaiących znaczny dowóz ammunicyi, wziął ich w niewolą, i przeszło 100 wozów prochowych na powietrze wysadził. Major Falkenhausen wpadł nagle w tyle nieprzyiaciela na mieysce, gdzie stała artyllerya, piechota i straż konna, złamał nieprzyiaciela, ząbrał niewolnika i iedno działo. Dnia 8. Września woysko Szląskie wyruszyło. Jenerał Hrabia St. Priest przeszedł Neissę przy Ostritz; poszedł za nim d. 9. korpus Langerona. Stosownie do wydanego urządzenia, Jenerał St. Priest uderzyć miał śpiesznie na Korbau. Hrab. Langeron miał go wspiérać, gdy korpus Jen. Yorka natrzéć miał z boku i z tyłu przez Landskron na stoiący korpus nieprzyiacielski przy Görlitz, i odciąć go przez Reichenbach. Jenerał Hrabia St. Priest wpadł na korpus Polski, który się skupił przy Löbau, i wyparł nieprzyiaciela z Mittel-Hartwigsdorf, Ebersdorf, Löbau. Lecz uderzenie na korpus przy Görlitz nie mogło bydź uskutecznione, gdyż nieprzyiaciel poznawszy niebezpieczeństwo tak prędko ztamtąd ustąpił, że Kozacy Jenerała Sackena zaledwie go dopędzili. Wzięto w niewolą Adjutanta Xięcia Poniatowskiego, wysłanego do Xięcia Neufchatelskiego z doniesieniem o rosprawie przy Löbau. Okazuie się z niego, że nieprzyiaciel miał w zabitych i ranionych 23 Oficerów i 500 Żołnierzy. Od 10. Września cofał się nieprzyiaciel do Bautzen, przednia straż nasza weszła do Hochkirch, a Kozacy uwiiaią się przed Bautzen.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 18. *do* 24. *Wrzesnia* 1813.

Dnie	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrz
18	Wsch. Słońc.	28, 2, 11.	† 9, 4.	86, 95.	Po. W. słaby	chmury, deszcz.
	2. popołud.	28, 2, 7.	† 11, 3.	83, 90.	Po. Po. W. słaby	gę. chm. dészcz.
	10. w nocy.	28, 2, 3.	† 9, 7.	92, 09.	Po. słaby	gę. chm. dészcz.
19	Wsch. Słońc.	28, 2, 3.	† 8, 8.	94, 19.	Z. słaby	pochmurno.
	2. po połud.	28, 2, 5.	† 11, 3.	83, 14.	P. P. Z. słaby	dészcz.
	10. w nocy	28, 2, 5.	† 9, 7.	93, 81.	P. słaby	dészcz.
20	Wsch. Słońc.	28, 2, 2.	† 7.	96, 95.	W. słaby	chmury.
	2. po połud.	28, 1, 11.	† 12, 6.	81, 04.	W. słaby	chmury.
	10 w nocy	28, 1, 3	† 10, 5.	87, 99.	Po. W. mocny	chmury.
21	Wsch. Słońc.	28, 1, 4.	† 10.	93, 81.	Po. Po. W. słaby	dészcz.
	2. po połud.	28, 1, 11.	† 13, 6.	74, 95.	Po. Po. W. słaby	gęste chmury.
	10. w nocy	28, 2, 0.	† 10, 3.	91, 33.	Po. Po. W. cichy	gę. chmury.
22	Wsch. Słońc.	28, 2, 3.	† 6, 8.	95, 99.	Po. Po. W. słaby	iasno, mgła.
	2. po połud.	28, 2, 10.	† 15.	66, 95.	Po. Po. W. słaby	chmury.
	10. w nocy	28, 3, 2.	† 9, 3.	91, 42.	Po. Po. W. słaby	pogoda.
23	Wsch. Słońc.	28, 3, 2.	† 8, 6.	97, 24.	Po. Po. W. słaby	chmury, mgła.
	2. po połud.	28, 3, 1.	† 16, 5.	67, 14.	Po. Po. W. średni	pogoda.
	10. w nocy	28, 3, 2.	† 12, 6.	81, 04.	Po. Po. W. średni	iasno.
4	Wsch. Słońc.	28, 2, 11.	† 9, 7.	92, 86.	Po. Po. W. słaby	iasno.
	2. po połud.	28, 2, 9.	† 17.	64, 95.	Po. Po. W. średni	chmury
	10. w nocy	28, 2, 4.	† 12.	84, 37.	Po. Po. W. słaby	iasno, błyskawica